Zamek na Jeziorze Góreckim

Jezioro Góreckie jest najpiękniejszym jeziorem rynnowym w Wielkopolskim Parku Narodowym o powierzchni 104,1 ha. Na jeziorze położone są dwie wyspy: Zamkowa i Kopczysko. Na pierwszej z nich znajduje się budowla, która została wzniesiona w latach 1824-1825 dla Klaudyny z Działyńskich Potockiej herbu Ogończyk jako dar od jej brata Tytusa Działyńskiego, z okazji małżeństwa Klaudyny z Bernardem Potockim. Fundatorem, a zarazem autorem projektu, był sam Tytus Działyński, który stworzył tutaj, romantyczną, odpowiadającą duchowi czasów, wyizolowaną z otoczenia budowlę o formach architektury odwołujących się wprost do wzorów średniowiecznych, uważaną dziś za jedną z pierwszych neogotyckich realizacji o funkcji mieszkalnej, przeznaczoną na siedzibę właścicieli majątku ziemskiego.

Nie była to nigdy budowla obronna (chociaż niezamierzenie odegrała tę rolę w 1848 r., kiedy schronili się w niej powstańcy), a więc nie spełnia jednego z podstawowych kryteriów odróżniających zamek od rezydencji pałacowej. Uznaje się ją jednak za budowlę zamkową, ponieważ taka była intencja twórcy, który nadał jej cechy średniowiecznej warowni, a jej starożytność podkreślać miało dodatkowo zróżnicowanie zastosowanych form i detali dekoracji architektonicznej, sugerujących jej późniejsze przebudowy i rozbudowy.

Zameczek wzniesiony został jako murowany, z wysoką kondygnacją parteru i niską, mieszkalną kondygnacją poddasza. Założony na rzucie zbliżonym do litery „L”, składał się z dwu nierównej długości i szerokości skrzydeł zestawionych ze sobą pod kątem prostym i z potężnej, cylindrycznej, górującej nad całym otoczeniem, wieży narożnej od wschodu. W narożu wewnętrznym znajdował się parterowy aneks otwierający się na park i jezioro trzema ostrołukowymi, przeszklonymi arkadami.

źródło: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa

Otynkowane elewacje obu skrzydeł i wieży zwieńczone były krenelażami, przeprute różnej wielkości i kształtu, rozmieszczonymi nieregularnie oknami, i ozdobione detalami dekoracji architektonicznej odwołującej się do wzorów gotyckich i renesansowych. W elewacji wieży wmurowany był płaskorzeźbiony w kamieniu herb Działyńskich Ogończyk. W elewacji północnej głównego skrzydła znajdował się portal wejściowy ujęty dwiema wysmukłymi przyporami – wieżyczkami rozczłonkowanymi ostrołukowymi blendami i zwieńczonymi pinaklami.

Nieregularny był również układ i kompozycja przestrzenna wnętrza, uwarunkowana kształtem budowli. W środkowej części głównego skrzydła znajdowała się sień ze schodami prowadzącymi na piętro, a po jej obu stronach dwa pomieszczenia, z których wschodnie łączyło się z gabinetem w wieży. Wnętrze za sienią skomunikowane było ze wspomnianym wcześniej aneksem oświetlonym wielkimi oknami w ostrołukowych arkadach. W drugim skrzydle zamku znajdowało się zapewne jedno duże pomieszczenie. Układ wnętrz piętra powtarzał prawdopodobnie rozplanowanie parteru.

Image not found or type unknown REKONSTRUKCJA ZAMECZKU KLAUDYNY POTOCKIEJ
ŹRÓDŁO: J.SOBCZAK *PRZEZ WIELKOPOLSKĘ...*

Zameczek nie spełniał długo swej rezydencjonalnej funkcji; właściciele opuścili go w 1830 r., kiedy na wieść o wybuchu powstania listopadowego wyjechali do Warszawy. Po upadku powstania, zmuszeni do emigracji nigdy już do niego nie wrócili. Opuszczona budowla zaczęła popadać w ruinę, dodatkowo została poważnie uszkodzona w 1848 r. podczas ostrzału przez pruską artylerię na wieść, że ukrywają się tu powstańcy. Obecnie w ruinie.

Ruiny te są dobrze widoczne zimą, kiedy wyłaniają się spoza konarów rosnących drzew.

W okresie jesiennych przelotów ptaków nad jeziorem gromadzą się tysiące gęsi, m.in. gęś zbożowa i białoczelna.

źródło: regionwielkopolska.pl

AL